

Sygn. akt I C 114/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 stycznia 2015 r.

Sąd Rejonowy w Ostrowi Mazowieckiej Wydział I Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Monika Hołowińska

Protokolant: ref. staż. O. B.

po rozpoznaniu w dniu 14 stycznia 2015 r. w Ostrowi Mazowieckiej

na rozprawie

sprawy z powództwa małoletnich K. S. i N. S. reprezentowanych przez matkę M. S.

przeciwko E. S.

o zachowek

orzeka:

1. Zasądza od pozwanej E. S. na rzecz małoletnich K. S. i N. S. kwoty po 16 000,00 (szesnaście tysięcy, 00/100) złotych na rzecz każdej z nich wraz z odsetkami ustawowymi naliczanymi od dnia 14 stycznia 2015 r. do dnia zapłaty,
2. Oddala powództwo o dalej idące odsetki,
3. Zasądza od pozwanej E. S. na rzecz małoletnich K. S. i N. S. kwoty po 2 400,00 (dwa tysiące czterysta, 00/100) złotych na rzecz każdej z nich tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz na rzecz obu powódek kwotę 17,00 (siedemnaście, 00/100) złotych tytułem zwrotu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa,
4. Nakazuje pobrać od pozwanej E. S. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 4 375,60 (cztery tysiące trzysta siedemdziesiąt pięć, 60/100) złotych tytułem opłat sądowych, od uiszczenia których małoletnie powódki były zwolnione oraz wydatków w sprawie.

Sygn. akt I C 114/12

UZASADNIENIE

Małoletnie powódki K. S. i N. S. reprezentowane przez matkę M. S. złożyły w dniu 18 stycznia 2012 r. w Sądzie Rejonowym w Ostrowi Mazowieckiej pozew, w którym wniosły o zasądzenie od pozwanej E. S. kwot po 13 350 zł dla każdej z nich tytułem należnego im zachowku, z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty oraz obciążenie strony pozwanej kosztami postępowania w sprawie.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że strony są spadkobiercami ustawowymi po zmarłym w dniu 25 grudnia 2009 r. H. S., gdzie spadek nabyły powódki po 1/4 części, a pozwana w 2/4 częściach. Powódki są osobami małoletnimi. Spadkodawca w dniu 5 lipca 2008 r. sporządził umowę darowizny, na podstawie której przekazał w całości swoje prawo własności do lokalu mieszkalnego położonego w O. M., przy ulicy (...) na rzecz żony E. S.. Przedmiot darowizny był jedynym majątkiem spadkodawcy, gdyż nie pozostawił on nic innego, co weszłoby do masy spadkowej. Wartość

przedmiotu darowizny stanowi kwotę nie mniejszą niż 80 000 zł, a zatem powódki mają prawo do 2/3 części każda z nich swojego udziału spadkowego ustalonego po 1/4 części, gdyż są małoletnie (art. 991 § 1 k.c.) (pozew – k. 1 – 2).

Pismem z dnia 15 kwietnia 2013 r. strona powodowa rozszerzyła żądanie pozwu w pkt 1 poprzez żądanie zasądzenia od pozwanej na rzecz małoletnich powódek kwot po 15 000 zł, dla każdej z nich z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu (pismo strony powodowej – k. 77).

Kolejnym pismem z dnia 27 czerwca 2013 r. powódki rozszerzyły żądanie pozwu w pkt 1 poprzez żądanie zasądzenia od pozwanej na rzecz małoletnich powódek kwot po 16 000 zł dla każdej z nich tytułem zachowku z ustawowymi odsetkami i kosztami postępowania (pismo strony powodowej – k. 116, doręczone pozwanej w dniu 23 grudnia 2014 r. – zwrotne poświadczenie odbioru – k. 311).

Doprecyzowując roszczenie w zakresie odsetek strona powodowa wskazała, że wniosła o ich zasądzenie od dnia wniesienia powództwa tj. 18 stycznia 2012 r. od kwoty 26 700 zł oraz od rozszerzonego powództwa od dnia jego skutecznego wniesienia (pismo strony powodowej – k. 300).

Pozwana E. S. początkowo wносиła o oddalenie powództwa (protokół rozprawy z dnia 31 maja 2012 r. – k. 16). Na rozprawie w dniu 24 kwietnia 2014 r. uznała powództwo do kwoty po 6 000 zł na każdą z powódek, a w pozostałej części wniosła o oddalenie powództwa (protokół rozprawy – k. 142).

W piśmie z dnia 8 maja 2014 r. wniosła o uwzględnienie przy ustalaniu zachowku długów spadkowych H. S. w wysokości 43 000 zł, spłaconych w dniu 29 kwietnia 2014 r. przez pozwaną, jak również:

- okoliczności, że spadkodawca przeniósł na rzecz syna T., ojca uprawnionych do zachowku własność samochodu M. (...) o wartości ok. 2 000 zł,
- okoliczności, że spadkodawca przeniósł na rzecz syna T., ojca uprawnionych do zachowku własność samochodu R. (...) o wartości ok. 12 000 zł,
- spadkodawca darował wymienionemu środki pieniężne w kwocie 5 000 zł.

W ocenie pozwanej, uwzględnienie ww. okoliczności powoduje, że kwestia obliczenia zachowku przedstawia się następująco: w skład masy spadkowej wchodzi prawo do lokalu przy ulicy (...) w O. o wartości 95 000 zł. Kolejno, stosownie do treści przepisu art. 994 § 1 k.c. uwzględnić należy darowizny czynione przez spadkodawcę na rzecz syna T., ojca uprawnionych do zachowku, w łącznej wysokości 19 000 zł. Masa spadkowa stanowi więc kwotę 114 000 zł.

Wymienioną kwotę należy pomniejszyć o sumę długów spadkowych spadkodawcy H. S., spłaconych przez pozwaną – zobowiązaną do zapłaty zachowku, w łącznej wysokości 43 000 zł. Po uwzględnieniu spłaconych przez pozwaną długów, do wyliczenia zachowków pozostaje kwota 71 000 zł.

W związku z faktem, że obie powódki w chwili śmierci spadkodawcy były małoletnie, przysługuje im zachowek w wysokości 2/3 udziału spadkowego, jaki przypadłby ich ojcu – T. S., tj. 23 666,67 zł ($71\,000 \div 2 = 35\,500$ zł; $35\,500 \text{ zł} \times 2/3 = 23\,666,67$ zł). Na koniec stosownie do treści przepisu art. 996 k.c., na poczet zachowku zaliczyć należy wartość darowizn dokonanych przez spadkodawcę na rzecz uprawnionego do zachowku ($23\,666,67 \text{ zł} - 19\,000 \text{ zł} = 4\,666,67$ zł). W wyniku wykonania wszystkich określonych obowiązującymi przepisami działań uzyskuje się wynik – kwotę 2 333,34 zł tytułem zachowku należnego każdej z powódek w niniejszej sprawie (pismo przygotowawcze pozwanej – k. 143 – 145).

Stanowisko przedstawione w piśmie z dnia 8 maja 2014 r. było konsekwentnie podtrzymywane przez pozwaną do końca postępowania (protokół rozprawy z dnia 1 grudnia 2014 r. – k. 195 – 196, protokół rozprawy z dnia 14 stycznia 2015 r. – k. 312).

Sąd Rejonowy ustalił i zważył, co następuje:

Na podstawie art. 991 § 1 k.c. zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni - dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadł przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach - połowa wartości tego udziału (zachówek). Natomiast w myśl § 2 tego przepisu jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia.

Natomiast w myśl art. 1000 § 1 k.c. jeżeli uprawniony nie może otrzymać należnego mu zachowku od spadkobiercy lub osoby, na której rzecz został uczyniony zapis windykacyjny, może on żądać od osoby, która otrzymała od spadkodawcy darowiznę doliczoną do spadku, sumy pieniężnej potrzebnej do uzupełnienia zachowku. Jednakże obdarowany jest obowiązany do zapłaty powyższej sumy tylko w granicach wzbogacenia będącego skutkiem darowizny.

Jeżeli obdarowany sam jest uprawniony do zachowku, ponosi on odpowiedzialność względem innych uprawnionych do zachowku tylko do wysokości nadwyżki przekraczającej jego własny zachówek (§ 2).

Spadkodawca H. S. zmarł w dniu 25 grudnia 2009 r. w O., gdzie też ostatnio stale zamieszkiwał. Spadek po nim na podstawie postanowienia Sądu Rejonowego w Ostrowi Mazowieckiej z dnia 19 października 2011 r. w sprawie sygn. akt I Ns 316/11 nabyli: wdowa E. S. w 2/4 częściach oraz wnuczki K. S. i N. S. w 1/4 części każda z nich (dokumenty z akt I Ns 316/11: skrócony odpis aktu zgonu spadkodawcy – k. 2 i postanowienie – k. 10).

Syn spadkodawcy T. S. zmarł w dniu 22 grudnia 2008 r., a spadek po nim na podstawie ustawy nabyły: wdowa M. S. oraz dzieci: K. S. i N. S. w 1/3 części każda z nich, co zostało stwierdzone postanowieniem Sądu Rejonowego w Ostrowi Mazowieckiej z dnia 9 marca 2010 r. w sprawie sygn. akt I Ns 48/10 (dokumenty z akt I Ns 48/10: skrócone odpisy aktów stanu cywilnego – k. 2-5, postanowienie – k. 9).

Żadna z powódek nie otrzymała należnego im zachowku w pełnej wysokości. Nie były na ich rzecz przez spadkodawcę czynione żadne darowizny (okoliczność bezsporna).

Z materiału dowodowego zebranego w aktach sprawy wynika, że w skład spadku pod H. S. wchodzi udział wynoszący 1/2 części we własności samochodu marki R. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Drugim ze współwłaścicieli tego pojazdu był T. S. (kserokopia dowodu rejestracyjnego pojazdu – k. 40, decyzja z dnia 16 czerwca 2006 r. – k. 194, zaświadczenie nr (...) 5500. (...).2012 – k. 194 v, karta informacyjna pojazdu – k. 200). Współwłasność wynikała z umowy darowizny zawartej pomiędzy spadkodawcą, a jego synem T. S. w dniu 16 czerwca 2008 r. (umowa darowizny – k. 202).

H. S. był również właścicielem samochodu marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) z 1984 r. (karta informacyjna pojazdu – k. 198).

Spadkodawca nie zostawił żadnych oszczędności (okoliczność bezsporna).

Częścią swojego majątku spadkodawca zadysponował za życia dokonując kilku darowizn.

W dniu 5 lipca 2008 r. H. S. darował swoje żonie E. S. lokal mieszkalny stanowiący odrębną nieruchomości, oznaczony numerem 19, składający się z dwóch pokoi, kuchni, łazienki z w.c. oraz przedpokoju o powierzchni użytkowej 38,00 m² i przynależnej do lokalu piwnicy o powierzchni 5,50 m², położony w O. przy ulicy (...) (wraz z prawami związanymi z jego własnością tj. udziałem wynoszącym o, (...) części użytkowania wieczystego działki nr (...) o powierzchni 859 m², na której znajduje się budynek, z którego lokal został wydzielony oraz takim samym udziałem we wszelkich częściach budynku i innych urządzeniach, które służą do wspólnego użytku ogółu mieszkańców). Dla lokalu tego w Sądzie Rejonowym w Ostrowi Mazowieckiej jest prowadzona księga wieczysta nr (...) (dokumenty z akt księgi wieczystej nr (...): umowa – k. 3-6, umowa darowizny – k. 16 – 17, umowa darowizny – k. 26 - 27). Należy w tym miejscu wspomnieć,

że spadkodawca H. S. i pozwana E. S. zawarli związek małżeński w listopadzie 2006 roku (wyjaśnienia pozwanej – k. 17).

Umową darowizny z dnia 14 listopada 2009 r. sporządzoną przed notariuszem D. G., zarejestrowaną w Rep. A (...)spadkodawca H. S. darował swojej siostrze S. B. udział wynoszący 1/2 części w prawie własności nieruchomości położonej w O. przy ulicy (...), stanowiącej zabudowaną działkę gruntu oznaczoną numerem ewidencyjnym (...) o obszarze 0,1647 ha, dla której to nieruchomości Sąd Rejonowy w Ostrowi Mazowieckiej prowadzi księgę wieczystą nr (...) (dokumenty z akt księgi wieczystej nr (...): umowy darowizny - k. 5 - 6, 13 - 14, wypis z rejestru gruntów – k. 15).

Poza powyższymi darowiznami spadkodawca darował:

- w dniu 9 sierpnia 2006 r. kwotę 650 zł obcej osobie o nazwisku M. H.,
- w dniu 19 września 2006 r. kwotę 4250 zł obcej osobie o nazwisku M. H.,
- w dniu (...) synowi T. S. udział wynoszący 50 % we własności samochodu matki R. (...) o numerze rejestracyjnym (...) o wartości 6 000 zł (dokumenty z Urzędu Skarbowego – k. 220).

Sporne między stronami było, czy spadkodawca darował synowi pozostały należący do niego udział wynoszący 1/2 części we własności ww. samochodu marki R. (...) oraz samochód marki M.. Strona powodowa kwestionowała również fakt przekazania T. S. w drodze darowizny kwoty 5 000 zł.

Odnosnie darowizny wyżej opisanego samochodu i pieniędzy na rzecz T. S. pozwana podała, że wraz z mężem postanowili, że T. weźmie ten samochód. Mimo to nie został zarejestrowany na T.. T. dostał jeszcze 5 tyś. złotych w gotówce, czerwoną M. (...) i ten niebieski samochód (wyjaśnienia pozwanej – k. 17).

Na okoliczność uczynienia powyższych darowizn Sąd przesłuchał świadków, którzy potwierdzili fakt przekazania pieniędzy. Z ich zeznań jednak wynika, że darowizna została uczyniona nie tylko na rzecz T. S., ale również na rzecz jego żony M. S..

Świadek B. Ż. zeznała, że w czerwcu 2008 r. zadzwonił do niej H. S. z prośbą o przyście do ich mieszkania na ulicy (...), bo chce przekazać samochód i pieniądze synowi i żonie syna. Chodziło o ten granatowy R. (...). Na miejscu była również B. L.. Przyszedł syn spadkodawcy z synową i spadkodawca przekazał kluczyki i dokumenty synowi. Nie spisywali umowy. Świadek doprecyzowała, że świadek zadzwonił do niej bo chciał spisać umowę z synem, a syn nie chciał. Wtedy też pozwana przekazała synowej 5 000 zł, które wyjęła z szufladki, kazała je przeliczyć, Synowa przeliczyła i powiedziała, że się zgadza (zeznania świadka B. Ż. – k. 36 v – 37).

Z kolei świadek S. Z. podała, że najpierw T. miał czerwony samochód, który dostał od ojca, co słyszała od samego T.. Odnosnie ciemnoniebieskiego samochodu to na pytanie świadka T. S. odpowiedział, że ma go od ojca i macochy (zeznania świadka S. Z. – k. 37).

Fakt dokonania darowizny potwierdziła także siostra pozwanej B. L., zeznając, iż w jej obecności siostra wręczyła pani S. (M.) 5 000 zł. Pani S. przeliczyła pieniądze. Wręczyli także synowi dokumenty od samochodu R. (...). Na pewno był tam dowód rejestracyjny. H. powiedział świadkowi telefonicznie, że on nie będzie pisał żadnej umowy, a chce mieć świadków, że przekazał te dobra synowi i synowej. Wcześniej H. miał innych samochód, który też oddali synowi. Była to czerwona M.. Było to zanim nie mieli R. (...) (zeznania świadka B. L. – k. 43 v).

Sąd po analizie powyższych zeznań i pozostałego materiału dowodowego zebranego w aktach sprawy uznał, że spadkodawca uczynił darowiznę na rzecz syna i synowej w kwocie 5 000 zł, co widzieli i potwierdzili ww. świadkowie. Nie można jednak traktować jako darowizny przekazania synowi do używania pojazdów marki R. i M.. Gdyby spadkodawca chciał uczynić powyższe darowizny to zrobiłby to na piśmie, jak miało to miejsce w przypadku pozostałych darowizn, w tym udziału we własności samochodu marki R. (...). Zważyć należy, że powyższa rzekoma darowizna samochodu marki R. (...) miała mieć miejsce według zeznań świadków w czerwcu 2008 r., a T. S. nie chciał

spisać umowy na okoliczność jej dokonania. Tymczasem dniu 16 czerwca 2008 r. T. S. zawarł ze spadkodawcą umowę darowizny udziału we własności przedmiotowego pojazdu wynoszącego 1/2 części. Trudno w tej sytuacji zrozumieć, dlaczego T. S. miałby nie chcieć sporządzić umowy na pozostały udział we własności pojazdu (umowa darowizny – k. 202). Strona pozwana nie przedstawiła żadnej umowy na okoliczność dokonania darowizn przedmiotowych pojazdów. Są one nadal zarejestrowane na nazwisko H. S. (pojazd R. w udziale wynoszącym 1/2), a zatem należy uznać, że wchodzi w skład masy spadkowej po tym spadkodawcy.

Celem oszacowania wartości przedmiotów wchodzących w skład spadku i będących przedmiotem darowizny, zgodnie z dyspozycją art. 995 § 1 k.c. Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego rzeczoznawcy. Kwoty wskazane przez biegłego w opinii stały się podstawą wyliczenia zachowku przez Sąd (opinie: k. 222 - 233, 234 – 236).

Sąd w pełni podzielił szacunki biegłego. Zdaniem Sądu nie budzą ona żadnych zastrzeżeń. Obie opinie są sporządzone profesjonalnie i rzeczowo i ostatecznie nie był także kwestionowane przez strony.

Zgodnie z art. 993 k.c. przy obliczaniu zachowku nie uwzględnia się zapisów zwykłych i poleceń, natomiast dolicza się do spadku, stosownie do przepisów poniższych, darowizny oraz zapisy windykacyjne dokonane przez spadkodawcę.

W myśl art. 994 § 1, 2 i 3 k.c. przy obliczaniu zachowku nie dolicza się do spadku drobnych darowizn, zwyczajowo w danych stosunkach przyjętych, ani dokonanych przed więcej niż dziesięciu laty, licząc wstecz od otwarcia spadku, darowizn na rzecz osób niebędących spadkobiercami albo uprawnionymi do zachowku. Przy obliczaniu zachowku należnego zstępnemu nie dolicza się do spadku darowizn uczynionych przez spadkodawcę w czasie, kiedy nie miał zstępnych. Nie dotyczy to jednak wypadku, gdy darowizna została uczyniona na mniej niż trzysta dni przed urodzeniem się zstępnego. Przy obliczaniu zachowku należnego małżonkowi nie dolicza się do spadku darowizn, które spadkodawca uczynił przed zawarciem z nim małżeństwa. Natomiast art. 996 k.c. stanowi, że zapis windykacyjny oraz darowiznę dokonane przez spadkodawcę na rzecz uprawnionego do zachowku zalicza się na należny mu zachówek. Jeżeli uprawnionym do zachowku jest dalszy zstępny spadkodawcy, zalicza się na należny mu zachówek także zapis windykacyjny oraz darowiznę dokonane przez spadkodawcę na rzecz jego wstępnego.

Z powyższego unormowania wynika jednoznacznie, że przy obliczaniu zachowku dolicza się do spadku wszystkie darowizny uczynione przez spadkodawcę, przy czym na rzecz spadkobierców lub osób uprawnionych do zachowku dolicza się darowizny bez względu na czas ich dokonania, natomiast na rzecz innych osób jedynie darowizny dokonane przed mniej niż dziesięciu laty, licząc wstecz od otwarcia spadku.

H. S. wszystkich darowizn, o których mowa wyżej, dokonał w niedługim czasie przed śmiercią, a więc wszystkie one podlegają zaliczeniu do spadku.

Wartość przedmiotu darowizny oblicza się według stanu z chwili jej dokonania, a według cen z chwili ustalania zachowku (art. 995 § 1 k.c.)

W celu oszacowania wartości rynkowej prawa własności lokalu położonego w O. przy ulicy (...) Sąd dopuścił dowód z opinii dwóch biegłych rzeczoznawców.

Pierwszy z biegłych, Z. G. wycenił wartość przedmiotowego lokalu na kwotę 95 000 zł, stosując podejście porównawcze, metodę porównania parami. Biegły przyjął stan lokalu jako średni, a więc najgorszy z możliwych (opinia – k. 47 – 59 oraz opinia uzupełniająca – k. 76).

Drugi z biegłych, J. T., wycenił przedmiotowy lokal na kwotę 100 320 zł. Biegły wskazał, że przedmiot wyceny jest położony w wielorodzinnym, pięciokondygnacyjnym budynku przy ulicy (...) w O., w centralnej – korzystnej strefie miasta. Znajduje się w otoczeniu licznej grupy innych podobnych budynków, na terenie o bardzo dobrym układzie komunikacji miejskiej publicznej i lokalnej. Został wykonany w technologii wielkiego bloku w 1968 r. Atrybutami nieruchomości są dobra lokalizacja dla określonego przeznaczenia i dogodny dostęp do urządzeń infrastruktury technicznej, dobry dostęp do dróg publicznych. Uzbrojenie w siecią infrastruktury technicznej jest pełne. Biegły

przyjął, że przedmiotowy lokal, o powierzchni 38 m², składający się z dwóch pokoi, kuchni, przedpokoju, łazienki z WC, balkonu zewnętrznego z piwnicą, na dzień dokonania darowizny tj. 5 lipca 2008 r. był w słabym stanie technicznym i wyposażony w słabym standardzie. Wartość rynkową lokalu określono w podejściu porównawczym i metodą korygowania ceny średniej (opinia – k. 91 – 100).

Wypada wskazać, że przy zastosowaniu metody porównywania parami należy przyjmować do porównania nieruchomości najbardziej zbliżone do nieruchomości wycenianej co do jej atrybutów. Jeżeli więc biegły przyjmuje listę kilkudziesięciu nieruchomości spośród których wybiera trzy, to wybór takich nieruchomości nie może być dowolny. Biegły powinien uzasadnić dokonany wybór. Dokonując wyceny nieruchomości przy zastosowaniu podejścia porównawczego, wartość danej nieruchomości wprawdzie koryguje się ze względu na cechy różniące je od przedmiotu wyceny, ale korekta ta dotyczyć musi nieruchomości podobnych do wycenianej. Podobieństwo nie może budzić wątpliwości, ponieważ strona musi mieć możliwość ustalenia, czy analizowane przez rzeczoznawcę nieruchomości są rzeczywiście podobne, a także i to, dlaczego biegły przyjął takie, a nie inne nieruchomości do porównania (por. wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w K. z dnia 8 lipca 2010 r., (...) SA/Kr 19/10, LEX nr 674212).

Sąd przyjął, iż opinia biegłego J. T. odpowiada zaleceniom wynikającym z powyższego orzeczenia, jest pełniejsza i uwzględnia więcej cech nieruchomości wycenianej. Poza tym jest opinią aktualniejszą. Biegły wycenił przedmiotowy lokal w oparciu o transakcje nowsze, mające miejsce przeważnie w 2013 r., dotyczące lokali mieszkalnych położonych w O., posiadających przynależne pomieszczenia piwniczne oraz udziały związane z własnością lokali w powierzchniach wspólnych i gruncie. Biegły ten uzasadnił szczegółowo i przekonująco przyczyny przyjęcia określonego podejścia i metody szacowania, wskazując, że w niniejszym przypadku znaleziono wystarczającą ilość obiektów porównawczych i będących przedmiotem obrotu rynkowego dla określenia wartości rynkowej przedmiotowego prawa, dotyczy to transakcji lokalami o statusie odrębnej własności, jak również obiekty porównawcze charakteryzują się stosunkowo dużym podobieństwem atrybutów, istotnych dla wartości obiektu szacowanego. Przy metodzie korygowania ceny średniej do porównań przyjmuje się co najmniej kilkanaście nieruchomości podobnych, które były przedmiotem obrotu rynkowego i dla których znane są ceny transakcyjne, warunki zawarcia transakcji oraz cechy tych nieruchomości. Wartość nieruchomości będącej przedmiotem wyceny określa się w drodze korekty średniej ceny nieruchomości podobnych współczynnikami korygującymi, uwzględniając różnice w poszczególnych cechach tych nieruchomości. Biegły uzasadniając opinię wskazał, że właściwą dla przedmiotu wyceny jest wartość rynkowa, a określona w operacie wartość lokalu jest adekwatna do aktualnego rynku praw nieruchomości lokalowych – lokali mieszkalnych lokali miasta O.. Wartość ta uwzględnia korzystną lokalizację nieruchomości, średnie wartości cech rynkowych oraz słabe warunki techniczne – użytkowe lokalu mieszkalnego.

Biegły w sporządzonej opinii uwzględnił także podnoszoną przez pozwaną okoliczność, iż przedmiotowe mieszkanie przy ulicy (...) w O. przeszło gruntowny remont po dokonaniu darowizny na rzecz pozwanej.

Fakt dokonania remontu tego mieszkania już po dokonaniu darowizny potwierdzili świadkowie B. Ź. (k. 36 v – 37), H. K. (k. 37 – 37 v), B. L. (k. 43 v), T. W. (k. 43 v – 44) i S. Z. (k. 37).

Sąd uznał zeznania ww. świadków za wiarygodne. Relacje świadków są zgodne i jednoznacznie wskazują, że pozwana po śmierci męża wyremontowała przedmiotowe mieszkanie.

Ostatnią okolicznością podnoszoną przez pozwaną, która miała wpłynąć na wysokość zachowku należnego powódkom była kwestia długów spadkowych. Mianowicie, w piśmie z dnia 8 maja 2014 r. pozwana podniosła, że przy ustalaniu zachowku należy uwzględnić długi H. S. w wysokości 43 000 zł, spłacone w dniu 29 kwietnia 2014 r. przez pozwaną.

W uzasadnieniu wskazała, że spadkodawca oprócz majątku czynnego pozostawił po sobie także długi. Ponieważ pozwana spłaciła te długi dopiero w toku postępowania w niniejszej sprawie to stosownie do treści przepisu art. 686 k.p.c. w zw. z art. 1034 § 1 k.c. w zw. z art. 922 k.c., wobec faktu, że postępowanie w sprawie działu spadku pozostaje w toku, rozliczenie wspomnianych długów w nim właśnie winno być dokonane. Największy dług stanowiła pożyczka zaciągnięta przez H. S. w (...) Oddział (...) w początkach 2007 r. Pożyczka stanowiła kwotę 40 000 zł, a spłata

wraz z odsetkami stanowiła kwotę 47 308,61 zł. Spadkodawca wziął przedmiotową pożyczkę na wykup mieszkania komunalnego przy ulicy (...). Koszty wykupu miał ponieść H. S.. Kwotę uzyskaną z tytułu pożyczki, powiększoną o posiadane oszczędności, przekazał synowi. Z uwagi na to, że H. S. nie posiadał żadnego tytułu do lokalu przy ulicy (...), w treści umowy kredytu wpisano, iż wyplacona kwota przeznaczona zostanie na remont mieszkania przy ulicy (...). Przed załatwieniem formalności związanych z wykupieniem mieszkania T. S. zginął w wypadku, a po jego śmierci H. S. nie mogąc porozumieć się z synową w kwestii wykupu i zamiany mieszkania, ponownie zamieszkał na ulicy (...), zaś synowa z dziećmi przeprowadziła się na ulicę (...) (pismo przygotowawcze pozwanej – k. 143 – 145).

Zdaniem Sądu należało przyjąć, że pozwana spłaciła jedynie długi z tytułu Umowy kredytu mieszkaniowego (konsumenckiego) Nr (...) zawartej w dniu 20 marca 2007 r. pomiędzy (...) Kasą (...) im. F. S. z siedzibą w G. a spadkodawcą. Po śmierci H. S. tj. pod dniem 25 grudnia 2009 r. pozwana wpłaciła z tytułu tego kredytu łącznie kwotę 14 308,61 zł (umowa kredytu – k. 147 – 150, zestawienie wpłat - k. 153 v, dowody wpłaty – k. 211 – 215).

W pozostałym zakresie Sąd nie dał wiary twierdzeniom pozwanej co do istnienia innych długów spadkowych.

W czasie składania pierwszych wyjaśnień przed Sądem pozwana podała, że jej mąż doszedł do wniosku, że mieszkania przepisze na nią, T. spłaca, a pozwana będzie się mężem zajmować w chorobie. Podała też, że jeździli na chemię do O.. Musiała wynająć kierowcę i samochód, chociaż syn męża miał samochód. Mąż zostawił jej dług na remont mieszkania. Pozwana po śmierci męża spłaciła pożyczkę, po czym dodała, że właściwie to żyrant W. M. spłacił tę pożyczkę. Podała, że też żyrowała tę pożyczkę i ją spłaca (wyjaśnienia i zeznania pozwanej E. S. – k. 17).

Zważyć należy, że w czasie tych pierwszych, spontanicznych wyjaśnień złożonych przed Sądem pozwana nic nie wspominała o jakichkolwiek długach spadkowych. Nie napomknęła nawet, że syn czy synowa jeździli z nimi do O., nie wspomniała o wyjazdach do W., ani o tym, że z tego tytułu zostały zaciągnięte jakiekolwiek zobowiązania. Wskazała wyraźnie, że wynajęła kierowcę i samochód. Dlatego też Sąd nie dał wiary późniejszym, stworzonym na potrzeby niniejszego postępowania, wersjom pozwanej odnośnie rzekomego długu zaciągniętego u syna K. K..

Co więcej, podczas pierwszych wyjaśnień pozwana podała, że mąż zostawił jej dług na remont mieszkania (k. 17). Z kolei składając wyjaśnienia na rozprawie w dniu 27 maja 2014 r. podała, odmiennie niż poprzednio, iż to syn zapłacił za remont mieszkania. Sprzecznie zeznawała także w zakresie pożyczki, której rzekomo miał jej udzielić syn K. K.. Najpierw oświadczyła: „on mi nie udzielił pożyczki. On mi pożyczył pieniądze po śmierci męża w 2010 r. Co miesiąc dawał mi na spłatę kredytu”. A po chwili podała: „Mąż pożyczał od syna pieniądze od lipca 2009 r. Co miesiąc pożyczał 1 000 zł. Na tą okoliczność nie była spisywana żadna umowa. Ja wpłacałam pieniądze za pożyczkę. To były pieniądze syna. Ja bym nie pozwoliła żeby obcy żyrant spłacał po mnie długi” (wyjaśnienia E. S. – k. 183v – 184). Zeznając w charakterze strony pozwana podała, że pieniądze z pożyczki nie poszły na remont tylko na wykup mieszkania, a mieszkanie remontował syn. Zeznała też, że po śmierci męża oddała siostrze B. L. 20 000 złotych. To były pieniądze na życie, leki i na opłaty. Były to pieniądze, które pozwana zwróciła synowi (zeznania E. S. – k. 295v). Powyższej tezie o przeznaczeniu pieniędzy z pożyczki na wykup mieszkania stanowczo zaprzeczyła przedstawicielka ustawowa małoletnich powódek M. S. (k. 196).

Wskazać należy, że pozwana ewidentnie mija się z prawdą. Jej zeznania pozostają w oczywistej sprzeczności z zeznaniami jej siostry B. L., która zeznała, że siostra musiała przeprowadzić remont i w tym celu pożyczyla od świadka 20 000 zł. Remont był po śmierci spadkodawcy (zeznania świadka B. L. – k. 43 v). Pozwana wezwana do wyjaśnienia tych rozbieżności podała, że siostra nie wiedziała, na co pozwana wzięła pożyczkę (zeznania pozwanej – k. 295 v).

Wobec powyższych, istotnych rozbieżności co do faktów podawanych przez pozwaną Sąd nie dał jej wiary w zakresie twierdzeń o istnieniu długów spadkowych wynikających z rzekomej pożyczki zaciągniętej u jej syna K. K.. Pozwana wyjaśniając przed Sądem zaprzeczała nawet własnym twierdzeniom przedstawianym w pismach procesowych, chociażby w piśmie z dnia 8 maja 2014 r. gdzie wskazano, że jej mąż pożyczał pieniądze od jej syna od lipca 2008 r., podczas gdy w niejasnych i rozbieżnych wyjaśnieniach powiedziała, że mąż pożyczał od syna pieniądze od lipca 2009 r.

Niespójne zeznania na okoliczność istnienia długów i okoliczności ich zaciągnięcia przez spadkodawcę złożyli świadkowie K. K. i M. K..

K. K. zeznał, że woził H. S. do O. i do W. swoim samochodem i płacił za ten wyjazd. Jeden wyjazd do O. to było 500 zł. Wyjazdów do O. było osiem, dziewięć, co 3 tygodnie. Do W. było mniej wyjazdów, tam wozila żona. Świadek nie pamiętał dokładnie, ile brali za wyjazd do W.. Podał też, że spłacał pożyczkę, którą zaciągnęli w (...) - u S. ok. 40 000 złotych. Spłacił chyba 30 000 zł z groszami. Dawał matce pieniądze, po 500 zł, po 1 000 zł, po 1 500 zł. Dał te pieniądze, ale umówił się z panem H., że mu zwrócą, jak pan H. wyzdrowieje. Po śmierci pana H. nie dawał już pieniędzy. Końcowa spłata nastąpiła przed śmiercią H.. Matka pod koniec kwietnia zwróciła mu pieniądze, które pożyczał (zeznania K. K. – k 258 – 258 v).

Z kolei M. K., żona K. K. i synowa pozwanej podała, że to ona wozila H. S. na chemię do O. i do W.. Wyjazdy były co 3 tygodnie. To było sześć, siedem, osiem chemii na wiosnę do zimy i na wiosnę do W.. W międzyczasie była przerwa. Świadek podała, że jej mąż też był raz, a właściwie dwa razy - raz był sam, a raz był ze świadkiem. Później mąż miał taką pracę, że nie było go w O. i świadek wozila spadkodawcę swoim samochodem V. (...). Wyjazd do O. kosztował 400-500 zł (zeznania M. K. – k. 258 v – 259).

Oczywista sprzeczność pomiędzy powyższymi zeznaniami odnosząca się do tego, kto faktycznie woził H. S. na zabiegi nie pozwala dać tym zeznaniom wiary. Poza tym pozwana spłacała kredyt jeszcze po śmierci spadkodawcy, a z zeznań K. K. wynika, że po tej dacie nie dawał już matce pieniędzy. W ocenie Sądu są to rozbieżności na tyle istotne, że mogą być wynikiem niepamięci, czy pomyłki. Dlatego też należy uznać, że twierdzenia pozwanej o rzekomym długu zaciągniętym przez spadkodawcę na dojazdy na leczenie, jako niewiarygodne, nie zasługują na uwzględnienie.

Za niewiarygodne Sąd uznał również twierdzenia pozwanej co do zaciągnięcia pożyczki u syna na spłatę kredytu w (...) – u. Pozwana i w tym zakresie składała odmienne wyjaśnienia. Najpierw powiedziała, że spłacił ją żyrant, a następnie podała, że na jej spłatę pożyczala pieniądze od syna. Zważyć należy, że przedmiotowa pożyczka została udzielona spadkodawcy na okres 300 miesięcy tj. do dnia 20 marca 2032 roku, a więc nie było konieczności tak szybkiej jej spłaty i to w tak dużych kwotach. Gdyby sytuacja finansowa spadkodawcy i jego małżonki była tak tragiczna, jak twierdzi pozwana, to spłacaliby oni należność z tytułu kredytu w ratach w wysokości wynikającej z harmonogramu spłat, a nie pożyczali pieniądze na spłatę kredytu i inne podstawowe potrzeby takie jak np. leki.

Twierdzenia pozwanej o istnieniu długów spadkowych są niewiarygodne również w świetle okoliczności faktycznych. Jeśli spadkodawca nie dysponowałby środkami na leki i dojazdy do szpitala to nie uczyniłby darowizny na rzecz syna i synowej w kwocie 5 000 zł. Takie postępowanie byłoby nielogiczne.

Pozwana przez całe postępowanie prezentowała postawę roszczeniową i próbowała forsować stanowisko, iż to na synu spadkodawcy i jego rodzinie spoczywał obowiązek dostarczenia H. S. środków utrzymania w chorobie. Należy przypomnieć, że obowiązek alimentacyjny jednego małżonka do dostarczania środków utrzymania drugiemu małżonkowi wyprzedza obowiązek alimentacyjny krewnych tego małżonka (zasada wynikająca chociażby z art. 130 k.r.o.). Ponadto trzeba mieć na uwadze, że mieszkanie, które spadkodawca darował pozwanej było dorobkiem jego i jego zmarłej żony I. S.. T. S. w dniu 3 lipca 2008 roku cały przypadający mu udział wynoszący 1/4 części we własności przedmiotowego lokalu mieszkalnego położonego przy ulicy (...) w O. wraz z udziałem w gruncie i częściach wspólnych budynku darował swojemu ojcu H. S.. Była to darowizna o wartości 21 000 zł (umowa darowizny – k. 16 – 17 akt Kw Nr OS1M/ 00051353/0). Lokal ten został następnie darowany pozwanej. Powódki z tego tytułu niczego nie otrzymały.

Po dokonaniu powyższych ustaleń faktycznych Sąd dokonał obliczenia zachowku przysługującego powódkom.

Przystępując do wyliczeń należy w pierwszej kolejności ustalić udział, w jakim uprawniony byłby powołany do spadku z ustawy, a następnie udział ten mnoży się, stosownie do art. 991 § 1 k.c., przez 2/3, jeżeli uprawniony do zachowku jest trwale niezdolny do pracy lub małoletni, a w pozostałych sytuacjach – przez 1/2. Otrzymany wynik stanowi

udział zachowkowy będący podstawą do obliczenia zachowku. W przypadku powódek, które są małoletnie, ich udział stanowiący podstawę obliczenia zachowku wynosi $1/6$ na każdą z powódek ($1/4 \times 2/3 = 2/12 = 1/6$).

Kolejnym etapem obliczania zachowku jest ustalenie tzw. substratu zachowku (art. 993 k.c. – 995 k.c.). W tym celu należy ustalić czystą wartość spadku, stanowiącą różnicę pomiędzy stanem czynnym spadku, czyli wartością wszystkich praw należących do spadku, według ich stanu z chwili otwarcia spadku i cen z chwili orzekania o zachowku, a stanem biernym spadku, czyli sumą długów spadkowych, z pominięciem jednak długów wynikających z zapisów i poleceń; nie bierze się również pod uwagę długów z tytułu zachowków.

Z ustaleń dokonanych w sprawie wynika, że spadkodawca H. S. pozostawił po sobie majątek (dwa wyżej opisane samochody marki R. i M.) o łącznej wartości 5100,00 zł.

Do tak określonej czystej wartości spadku dolicza się, w celu ustalenia substratu zachowku, wartość darowizn dokonanych przez spadkodawcę, bez względu na to, czy były one uczynione na rzecz spadkobierców, uprawnionych do zachowku, czy też innych osób. Wartość przedmiotu darowizny na potrzeby doliczenia oblicza się według stanu z chwili jej dokonania, a według cen z chwili ustalenia zachowku (art. 995 k.c.). Spadkodawca wszystkich darowizn, o których była mowa we wcześniejszej części uzasadnienia dokonał w okresie krótszym niż dziesięć lat, licząc od otwarcia spadku. Doliczeniu więc podlegają następujące kwoty:

- 100 320 zł jako wartość mieszkania darowanego pozwanej,
- 5 100 zł jako wartość połowy samochodu osobowego marki R. (...) darowana synowi T. S.,
- 60 000 zł jako wartość połowy działki darowanej siostrze S. B.,
- 4 900 zł z tytułu darowizny pieniężnej uczynionej na rzecz osoby o nazwisku M. H.,
- 5 000 zł z tytułu darowizny pieniężnej uczyniona na rzecz syna i synowej.

Łączna suma z tytułu darowizn doliczanych do spadku wyniosła 175 320 zł. Po doliczeniu do tego wartości spadku, czyli kwoty 5 100 zł, otrzymuje się kwotę 180 420 zł.

W tym miejscu należy przypomnieć, że zgodnie z art. 991 § 2 k.c. zachówek uprawniony może otrzymać przede wszystkim w postaci powołania do spadku, zapisu lub uczynionej przez spadkodawcę na jego rzecz darowizny.

O powstaniu na rzecz uprawnionego do zachowku roszczenia o pokrycie lub uzupełnienie w pieniądzu zachowku rozstrzyga zatem tylko to, czy otrzymał on w całości należny mu zachówek w postaci powołania do spadku, zapisu lub uczynionej przez spadkodawcę na jego rzecz darowizny. Jeżeli otrzymał, roszczenie o zachówek mu nie przysługuje. Jeżeli natomiast nie otrzymał, roszczenie o zachówek przysługuje mu, choćby został powołany do spadku, nawet z ustawy, i choćby współspadkobierca – adresat jego roszczenia – sam też był uprawniony do zachowku (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2004 roku, II CK 444/02, OSP 2007, nr 4, poz. 51). Powołanie do spadku z ustawy w niczym bowiem nie zmienia sytuacji uprawnionego do zachowku, kiedy rzeczywista wartość spadku jest równa bądź bliska zeru na skutek tego, iż spadkodawca rozporządził swym majątkiem poprzez czynność prawną między żyjącymi, pozbawiając tym samym uprawnionego należnego mu zachowku (Jan Gwiazdomorski, „Prawo spadkowe w zarysie”, PWN Warszawa 1985, s. 263-264).

H. S. jako swoich spadkobierców pozostawił żonę E. S. oraz dwie wnuczki – powódki w niniejszej sprawie. Udziały powódek w spadku wynoszą po $1/4$ jego części. W skład spadku weszły przedmioty o łącznej wartości 5 100 zł. Pozostałym majątkiem spadkodawca zadysponował za życia dokonując kilku darowizn, w tym na rzecz pozwanej. Powódki nie zostały wydziedziczone, a jako zstępne spadkodawcy należą do kręgu osób uprawnionych do zachowku. Roszczenie powódek o zachówek nie zostało w pełni zaspokojone w postaci powołania do spadku, bowiem jego rzeczywista wartość była niewielka na skutek tego, że spadkodawca H. S. w drodze darowizn przekazał cały swój majątek pozwanej i innym osobom. Gdyby spadkodawca nie zawarł niniejszych umów, majątek będący przedmiotem

darowizny wszedłby do spadku po nim i tym samym powódki należny im zachówek otrzymałyby w postaci powołania do spadku. Spadkodawca nie sporządził testamentu, a zatem powódki nie otrzymały zachowku również w postaci zapisów. Nie otrzymały także żadnych darowizn.

Wysokość należnego zachowku stanowi iloczyn substratu zachowku i udziału zachowkowego.

Od ustalonego substratu zachowku tj. kwoty 180 420 zł należy jeszcze odjąć długi spadkowe, które w niniejszym wypadku wynoszą kwotę 14 308,61 zł, co daje kwotę 166 111,39 zł. Ta kwota pomnożona z kolei przez udział zachowkowy każdej z powódek czyli 1/6 daje kwotę 27 685 zł (po zaokrągleniu), odpowiadającą wysokości zachowku należnej każdej z nich.

Ze spadku po H. S., który odpowiadał wartości 5 100 zł, każda z powódek otrzymała kwotę 1 275 zł (5 100 zł x 1/4). Kwotę tą należy odjąć od ustalonej wysokości zachowku, co daje kwotę 26 410 zł.

Zważyć należy, że zgodnie z art. 996 k.c. jeżeli uprawnionym do zachowku jest dalszy zstępny spadkodawcy, zalicza się na należny mu zachówek także zapis windykacyjny oraz darowiznę dokonane przez spadkodawcę na rzecz jego wstępnego.

Ojciec powódek T. S. otrzymał od spadkodawcy darowizny w postaci udziału wynoszącego 1/2 części we własności samochodu marki R. (...), którego wartość na dzień ustalania zachowku wynosiła kwotę 5 100 zł oraz połowy kwoty 5 000 zł darowanej wspólnie T. S. i M. S. czyli kwotę 2 500 zł. Łącznie daje to kwotę 7 600 zł. Od ustalonej wyżej kwoty tj. 26 410 zł należy odjąć połowę kwoty stanowiącej sumę darowizn poczynionych na rzecz ojca powódek tj. kwotę 3 800 zł, co ostatecznie da sumę 22 610 zł, która stanowi wysokość należnego zachowku każdej z małoletnich powódek.

Powódki żądały zasądzenia kwot po 16 000 zł na rzecz każdej z nich i Sąd w całości takie żądanie uwzględnił. Nie zostało natomiast uwzględnione w całości roszczenie odsetkowe. Powódki żądały zasądzenia odsetek ustawowych od kwot po 13 350 zł od dnia wniesienia powództwa tj. do dnia 18 stycznia 2012 r. do dnia zapłaty oraz od rozszerzonego powództwa od dnia jego skutecznego wniesienia (pismo strony powodowej – k. 300).

Zważyć należy, że zgodnie ze stanowiskiem orzecznictwa (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 9.09.2009 r. I ACa 286/09, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 18.11.1997 r. I ACa 690/97) odsetki od zasądzonej kwoty zachowku należą się uprawnionemu dopiero od dnia wyrokowania. W wyroku z dnia 23 maja 2013 r. w sprawie sygn. akt I CSK 701/12 Sąd Najwyższy wskazał, że zagadnienie, według jakich cen należy ustalać wartość spadku stanowiącą podstawę do obliczenia zachowku, zostało rozstrzygnięte w orzecznictwie Sądu Najwyższego. W uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 26 marca 1985 r. III CZP 75/84 (OSNC 1985, Nr 10 poz. 147) Sąd Najwyższy orzekł, że obliczenie zachowku następuje na podstawie wartości spadku ustalonej według cen z daty orzekania o roszczeniach z tego tytułu. Uchwała ta została wpisana do księgi zasad prawnych i zgodnie z art. 61 § 6 i art. 62 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. 2002 r. Nr 240 poz. 2052 z późn. zm. oraz art. 21 i art. 22 ust. 1 ustawy z dnia 20 września 1984 r. o Sądzie Najwyższym, Dz. U. 2002 r. Nr 101 poz. 924, z późn. zm.) wiąże wszystkie składy Sądu Najwyższego. Ten kierunek orzecznictwa jest utrwalony (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 1999 r. I CKN 248/98 niepubl.; z dnia 25 maja 2005 r. I CK 765/2004 niepubl. oraz z dnia 14 marca 2008 r. IV CSK 509/2007 niepubl.; z dnia 25 maja 2012 r. I CSK 509/2011 niepubl.). Uwzględnić należy, że tak sformułowana zasada pozostaje w zgodzie z zasadą wyrażoną w art. 316 § 1 k.p.c., według której sąd bierze za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy.

Tym samym niejako przesądzone zostało, że odsetki od zachowku należą się od dnia jego zasądzenia.

Taki też pogląd wyraził Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 7 maja 2014 r. w sprawie sygn. akt I ACa 1397/13 (LEX nr 1466839) wskazując, że należy uznać za niezbędne zachowanie wewnętrznej spójności pomiędzy ustaleniem wysokości należnego zachowku, a przyjętym terminem jego wymagalności. W konsekwencji data, od której zasądzane są odsetki, winna być skorelowana z datą, na którą ustalono wartość składników majątku spadkowego. Jeżeli składniki

majątku spadkowego były wyceniane według stanu z dnia otwarcia spadku i aktualnych cen, to zasądzenie odsetek od daty wezwania do zapłaty nie ma uzasadnienia.

Biorąc pod uwagę powyższe podstawie art. 481 k.c. Sąd zasądził odsetki od zasądzonych w pkt 1 wyroku kwot poczynając od dnia 14 stycznia 2015 r. i oddalił powództwo o dalej idące odsetki.

O kosztach postępowania, na które składały się koszt opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa oraz koszty poniesione przez obie powódki oddzielnie z tytułu zastępstwa procesowego, orzeczono w oparciu o przepisy art. 98 k.p.c. oraz § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity Dz. U. z 2013. 461).

W odniesieniu do kosztów należnych Skarbowi Państwa w pkt 4 wyroku orzeczono na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2010 r. Nr 90, poz. 594 ze zm.). Na koszty te składały się opłaty sądowe, od uiszczenia których powódki były zwolnione oraz wydatki w sprawie.